

Karina Oniszh

Zakład Radiologii Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie
 P.o. Kierownika Zakładu: lek. I. Bestry

Dr Maria Wiktorja Werkenthin — wspomnienie w 65. rocznicę śmierci

Dr Maria Wiktorja Werkenthin — a memory on the 65th anniversary of her death

Pneumonol. Alergol. Pol. 2009; 77: 565–568

2 lutego 2009 roku minęła 65. rocznica śmierci dr Marii Wiktorji Werkenthin (ryc. 1). Maria Werkenthin była jednym z wielu wybitnych lekarzy, którzy pracowali w latach międzywojennych ubiegłego wieku w warszawskim Szpitalu Wolskim przy ul. Płockiej 26, ale jej wkład w rozwój radiologii polskiej, a zwłaszcza radiodiagnostyki układu oddechowego, oraz tragiczne losy zasługują na odrębne opracowanie, by móc tę wyjątkową postać ocalić od zapomnienia.

Maria W. Werkenthin urodziła się 21 lutego 1901 roku w dalekiej Kordelówce, maleńkiej osadzie położonej pomiędzy Winnicą a Berdyczowem. Była trzecim z kolei dzieckiem pary angielsko-niemieckiej. Matka Marii, Alojza z domu Kimens, wyznania anglikańskiego, pochodziła z rodziny angielskich pionierów przemysłu cukrowniczego, zaś ojciec, Otton Werkenthin, luteranin, był synem Ernesta Filipa, pierwszego dyrektora Gazowni Warszawskiej, przybyłego na ziemię polskie w połowie XIX wieku z Drezna. Rodzice Marii, urodzeni już na terenie Polski, świetnie władali językiem polskim i swoje dzieci, których mieli czworo, wychowywali w poszanowaniu tradycji i kultury polskiej, rozmawiając z nimi po polsku i ucząc patriotyzmu.



Rycina 1. Maria Wiktorja Werkenthin — lata studenckie

W 1909 roku Maria Wiktorja wraz z rodziną przeniosła się z Kordelówki do Kijowa, gdzie jej ojciec podjął pracę w banku, Maria zaś uczęszczała do gimnazjum luteranckiego, a od 1916 roku do prywatnego gimnazjum pani A. Duczyńskiej. Po ukończeniu gimnazjum ze złotą odznaką i krótko po wstąpieniu na Wydział Budownictwa Politechniki Kijowskiej Maria rozpoczęła naukę na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Kijowskiego. Nastąpiło to już w trudnych, rewolucyjnych czasach i chcąc studiować, Maria musiała zarabiać na

swoje utrzymanie. W wolnych chwilach pracowała w ogrodnictwie jako pracownik fizyczny. W 1921 roku, po zaliczeniu dwóch lat studiów medycznych i po wielu perypetiach, Marii wraz z rodziną udało się opuścić bolszewicką Rosję i osiąść w Warszawie, w wolnej już Polsce. Studia kontynuowała na Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując w 1925 roku tytuł doktora wszech nauk lekarskich (ryc. 2).

Natychmiast po ukończeniu studiów Maria Wiktorja rozpoczęła staż w Klinice Chorób Wewnętrznych prof. Antoniego Gluzińskiego. Podczas tego stażu szybko zorientowała się jak ważna dla

Adres do korespondencji: dr n. med. Karina Oniszh, Zakład Radiologii, Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc, ul. Płocka 26, 01–138 Warszawa, e-mail: radiologia@igichp.edu.pl

Praca wpłynęła do Redakcji: 20.08.2009 r.
 Copyright © 2009 Via Medica
 ISSN 0867–7077

KARTA ARCHIWALNA

UNIwersYTET WARSZAWSKI

Nazwisko i imię: *Werkenthin, Michajła, Maria*

Data urodzenia: *21.11.1901 r. (rybiński, powiat chabowski)*

Miejsce urodzenia: *Kopaszewka, wieś w Poddolu*

Wyznanie: *Anglikańskie*

Przynależność państwowa: *ukraińska*

Przygotowanie do studiów: *ukończono w ukraińskiej szkole w dniu 22.11.1921 r. dyplom o numerze 1234567890*

Data przyjęcia do Uniwersytetu: *marzec 1921 r.*

Orzeczenie Komisji Imatrykulacyjnej: *przyjęła na wydział Lekarski*

Data imatrykulacji: *28. I 1921 r. L. albumu 11305 wydział Lekarski*

Przebieg studiów: *po przesłuchaniu całonocnym, kursu na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, w dniu 16. IV 1925 r. otrzymała dyplom z wyróżnieniem i po promowaniu w dniu 16. IV 1925 r. otrzymała dyplom z wyróżnieniem z Uniwersytetu Warszawskiego, w dniu 16. IV 1925 r. z wyróżnieniem. Doctoris medicinae universitatis*

Data wystąpienia z Uniwersytetu: *16. IV 1925 r. jako dyplomowana*

Warszawa, dnia *1 maja* 1925 r. SEKRETARZ *[Podpis]*

Rycina 2. Karta archiwalna Uniwersytetu Warszawskiego potwierdzająca ukończenie studiów lekarskich przez dr M. Werkenthin

klinicysty jest radiodiagnostyka i postanowiła specjalizować się w radiologii. Staż specjalizacyjny rozpoczęła w Szpitalu Ujazdowskim pod kierunkiem doktora, późniejszego profesora, Witolda Zawadowskiego. Nowoczesna jak na owe czasy aparatura radiologiczna tego szpitala, determinacja i świetna znajomość czterech języków obcych, umożliwiającą korzystanie z fachowej literatury obcojęzycznej, pozwoliły Marii osiągnąć wiedzę radiologiczną w krótkim czasie i uzyskać specjalizację już w 1927 roku. Wcześniej jednak odbyła kilka staży zagranicznych, w tym najważniejszy — u sławnego wówczas prof. G. Holzknechta z Wiednia, który wspominał ją jako swoją najzdolniejszą stażystkę. W 1927 roku Maria rozpoczęła pracę radiologa w Przychodni Przeciwgruźliczej przy ul. Miodowej.

Zainteresowanie radiodiagnostyką układu oddechowego, a zwłaszcza gruźlicy, pojawiło się u Marii na wieść o zachorowaniu na tę chorobę jej siostry Anny, również lekarza. Przychodnia przy ul. Miodowej była w latach 20. ubiegłego wieku prężnym ośrodkiem organizującym kursy przeciwgruźlicze, w których dr Werkenthin brała udział

jako wykładowca z dziedziny radiologii. Duże doświadczenie zdobyte w przychodni i talent, jakim była obdarzona, zostały szybko dostrzeżone i w 1929 roku dr Werkenthin zaproponowano objęcie stanowiska kierownika Pracowni Radiologicznej Szpitala Wolskiego, mieszczącego się wówczas w starym gmachu Fundacji Staszica przy ul. Wolskiej 4. Warunki jej nowej pracy były nadzwyczaj skromne, lecz ani przestarzała aparatura, ani brak wyszkolonego personelu oraz częste przerwy w dostawie prądu nie zniechęciły Marii.

W 1935 roku Szpital Wolski został przeniesiony do nowego gmachu przy ul. Płockiej 26 i tam, już w znacznie lepszych warunkach, dr Werkenthin mogła rozwinąć swój talent. Jej ogromna wiedza, zdolności, spostrzegawczość i doświadczenie zostały w pełni docenione i wkrótce stała się ważnym uczestnikiem konsultacji internistyczno-radiologicznych odbywających się przy współudziale ówczesnych sław polskiej medycyny, zwłaszcza ftyzjatrii.

W Szpitalu Wolskim Maria Werkenthin zorganizowała w krótkim czasie jeden z najlepszych ośrodków radiologicznych w Polsce, wprowadziła nowe metody diagnostyczne — na przykład bronchografię i tomografię liniową — do codziennej praktyki lekarskiej, stworzyła jedno z najlepszych polskich archiwów radiologicznych, znane i docenione także za granicą (ryc. 3).

Codzienną pracę w Szpitalu Wolskim dr Werkenthin łączyła z popołudniową pracą w prywatnym gabinecie radiologicznym mieszczącym się przy rogu ul. Poznańskiej i Hożej. Gabinet ten prowadziła wspólnie z dr. Zawadowskim. Z jej inicjatywy powstała również stacja odmy sztucznej przy ul. Miodowej 23, w której prowadziła gabinet rentgenowski. Mimo licznych zajęć, dr Werkenthin nie zaniedbywała pracy dydaktycznej i naukowej: prowadziła z powodzeniem wykłady i ćwiczenia na kursach ftyzjatrycznych i radiologicznych organizowanych przez Szpital Wolski, publikowała prace w fachowych czasopismach medycznych, głównie w „Gruźlicy” i „Polskim Przeglądzie Radiologicznym”.

W „Medycynie” opublikowała swoją najsłynniejszą pracę, w której jako pierwsza na świecie wykazała, że cień trójkątny zasercowy odpowiada marskiemu bądź niedodmowemu płatowi dolnemu płuca lewego, a nie płynowi w opłucnej, jak dotąd powszechnie sądzono. Doktor Werkenthin była również autorką rozdziału o radiodiagnostyce płuc w podręczniku o gruźlicy, pisała też odrębne dzieło poświęcone radiodiagnostyce układu oddechowego, które to dzieło, nieukończone, zaginęło podczas Powstania Warszawskiego.



Rycina 3. Doktor Werkenthin przy pracy — Szpital Wolski, lata 30. XX wieku

Uczestniczyła też aktywnie w wielu sympozjach i zjazdach, także międzynarodowych, między innymi w Chicago i Zurychu, gdzie wygłaszała referaty. Liczne obowiązki zawodowe nie przeszkadzały jej w pełnieniu funkcji honorowych: była członkiem-założycielem Polskiego Towarzystwa Badań Naukowych nad Gruźlicą, sekretarzem Zarządu Głównego Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego, sekretarzem redakcji „Polskiego Przeglądu Radiologicznego” i zastępcą prezesa Warszawskiego Koła Radiologów.

1 września 1939 roku, na wieść o wybuchu wojny, Maria przeniosła się do Szpitala Wolskiego na stałe. Duża liczba rannych sprawiła, że koniecznością stało się zorganizowanie szpitala polowego, za co dr Werkenthin zabrała się z zapałem, pracując w nim jako sanitariuszka. Jednocześnie włączyła się do pracy na sali operacyjnej, wykonując opatrunki i pomagając w zabiegach. Kontynuowała też pracę w Pracowni Radiologicznej, całymi dniami prześwietlając zranione kończyny, lokalizując pociski. Dotychczasową rutynową pracę radiologa, a zwłaszcza opisy zdjęć, wykonywała nocami. Zorganizowała również brawurową wyprawę do płonącej Składnicy Sanitarnej przy ul. Powązkowskiej, aby zdobyć materiały opatrunkowe, których tak wówczas brakowało. Jej zasługi w obronie Warszawy w 1939 roku zostały docenione i Prezydent Miasta, Stefan Starzyński, odznaczył ją Krzyżem Walecznych.

Kolejne lata wojenne to dla dr Werkenthin okres wytężonej pracy, który spędziła w Szpitalu Wolskim, kontynuując pracę radiologa oraz radio-terapeuty. W 1940 roku uruchomiła pracownię rentgenoterapii dla chorych na nowotwory płuc. Jednocześnie przybyło jej pracy dydaktycznej. Po

zlikwidowaniu Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego tajne nauczanie medycyny przeniesiono między innymi do Szpitala Wolskiego. Maria Werkenthin prowadziła wykłady i ćwiczenia dla lekarzy i studentów, uzupełniając je znakomitymi pokazami, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem studentów. Zorganizowała też pomoc dla pracowników Szpitala, tworząc spółdzielnię szpitalną, w co zainwestowała znaczną część swojego kapitału, mającego służyć pomocą w czasach największych trudności z zaopatrzeniem w żywność. Organizowała pomoc dla lekarzy pochodzenia żydowskiego, znajdując im miejsca ukrycia się. Niosła pomoc więźniom Pawiaka, fałszując ich rozpoznania lekarskie. Zaangażowała się również w działalność konspiracyjną. To prawdopodobnie ona przyczyniła się do przyjęcia do Szpitala Wolskiego bohatera Szarych Szeregów, Janka Bytnara — pseudonim „Rudy”, skatowanego przez gestapo i odbitego przez kolegów w słynnej akcji pod Arsenalem.

Wszystkie jej działania wiązały się z ogromnym ryzykiem aresztowania, zwłaszcza że dr Werkenthin, podobnie jak cała jej rodzina, odmówiła podpisania volklisty, choć mogła to — będąc pochodzenia niemieckiego — z łatwością uczynić. Niemcy aresztowali ją we wrześniu 1943 roku zupełnie przypadkowo, w trakcie składania kwiatów na mogile syna dr. Zawadowskiego, który zginął w tajnej akcji wysadzania mostu pod Czarnocinem. Sprytnie tłumaczenia i świetna znajomość języka niemieckiego nie pomogły i dr Maria została przewieziona do więzienia w Łowiczu, a następnie na warszawski Pawiak, skąd nie udało się jej wykupić, o co usilnie zabiegali przyjaciele. Na początku października została przewieziona do obozu

koncentracyjnego w Auschwitz. Tam od razu ujawniła fakt, że jest lekarzem, choć w obawie przed zmuszeniem jej do udziału w eksperymentach z promieniami RTG nie przyznała się do tego, że jest radiologiem. Zgłosiła się do pracy w ambulatorium obozowym, gdzie wykonywała opatrunki i podawała leki, a w miarę możliwości stawiała fałszywe rozpoznania, które niejednej więźniarce pozwoliły na krótki wypoczynek w obozowym lazarecie. Dzieliła się ze współwięźniarkami najmniejszą nawet cebulką z paczek, które czasem otrzymywała. Pobyt w obozie Maria znosiła źle i choć starała się tchnąć optymizm w serca współwięźniarek, sama nie wierzyła w swoje uwolnienie. Zimą 1943/1944 roku zachorowała na tyfus plamisty. Wcześniejsze szczepienia szczepionką Weigla sprawiły, że chorobę przeszła lekko i już zdrowiała, kiedy pojawiły się powikłania w postaci zaburzeń psychicznych. Zwiódła pilnującą ją dzień i noc obozowe koleżanki i pobiegła na druty elektryczne otaczające obóz. Nie uszło to uwadze strażników obozowych, którzy oddali serię strzałów z karabinów maszynowych. Dr Werkenthin zginęła — trafiona gradem kul i porażona prądem.

Na wiadomość o jej śmierci rada lekarska ordynatorów Szpitala Wolskiego zdecydowała jednogłośnie o nadaniu jej imienia Pracowni Radiologicznej Szpitala Wolskiego i wmurowaniu tablicy pamiątkowej w sali opisowej tej pracowni — obecnie Zakładu Radiologii Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc.

W uznaniu wielu zasług 12 grudnia 1947 roku odznaczono dr Marię Werkenthin pośmiertnie Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (postanowienie Prezydenta RP nr 023970).

Symboliczny grób dr Werkenthin (ryc. 4) znajduje się na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim przy ul. Młynarskiej w Warszawie.



Rycina 4. Grób Marii W. Werkenthin na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie (zdjęcie ze zbiorów prywatnych dr. K. Królikowskiego)

Piśmiennictwo

1. Trybowski W.S. Wiktoria Maria Werkenthin (1901–1944). Pol. Przegl. Radiol. 1997; 62: 86–89.
2. Niżnikowska-Marks M.J. Wspomnienie o dr Marii Werkenthin. W: Szpital Dobrej Woli. Czytelnik 2004; 243–250.
3. Przerwa-Tetmajer A. Wspomnienie o dr Marii Werkenthin. W: Szpital Dobrej Woli. Czytelnik 2004; 250–255.
4. Archiwum Biblioteki Naukowej Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc (d. Szpitala Wolskiego).
5. Misiewicz J. Dr Maria Werkenthin (1901–1944). Gruźlica 1947; 15: 7–11.